KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Lutego.
SOBOTA.
ROK 1831.

№ 35.

WSPOMNIENIA.
Zgon Seweryna Kozielskiego uczonego Piiara 1730.

Na posiedzeniu wczorajszem Jzby Posels:, zajmowano się dalszym rozbiorem Proiektu do prawa, o którem donieśliśmy wczoraj; Proiekt ten iednak na nowo w kommisjach roztrząsany, zupełnie prawie co do Redakcji zmieniony został, pomimo to nieuniknął wielu zarzutów; mianowiciej zaś Rom: *Sołtyk*, odrzucaiąc cały ten Proiekt, o ile usunięcia od tronu byłego króla i syna iego, dotyczy się, wnosił, aby natomiast, wyrzeczonem zostało: że cała rodzina *Romanów*, na zawsze od tronu iest odpadłą, i nigdy do niego, dopuszczoną być nie może, że przysięga *Litwinów*, rozwiązaną zostaie, i że Naród Polski iest władnym ustanowić sobie w przyszłości, iaki kształt Rządu, iaki za najstosowniejszy dla siebie uzna; wniosek ten wszelako, nieznalazł w nikim więcej poparcia, z tej głównie przyczyny, że Jzba uważała się za *Konstytucyjną*, nie zaś *Konstytuuiącą*, nie mogła więc ani wyłączać panuiącej w Rossji Dynastji od współubiegania się do tronu, ani też tegoż tronu komukolwiek ofiarować, gdy to do całego Narodu należy, który przez nowo wybranych Reprezentantów, w swoim czasie to uskuteczni. Ważnym był także zarzut, który nawet teraźniejszy Minister spraw wewnętrznych popierał, iż teraźniejsi Reprezentanci, dla tej samej właśnie przyczyny, niemaią prawa w swoiem politycznem wyznaniu wiary, oświ[illegible]ć; że kraj nasz, pozostać chce Monarchją Konstytucyjną, lecz Jzba maiąc na uwadze to szczególniej, iż w niektórych Dziennikach objawiaią się iuż zasady *Republikanckie*, co nieskończenie w widzeniu rzeczy przez Mocarstwa Europejskie sprawie naszej szkodzić by musiało, i ten także zarzut, iednomyślnością prawie odrzuciła. Przystąpiono wreszcie do głosowania nad całym proiektem, który większością 67 głosów, przeciwko 5ciu przyięty został. — Posiedzenie odłożono na Poniedziałek.

Nowi Ministrowie iuż są mianowani (tak iak wczoraj donieśliśmy, z tą odmianą że Ministrem Wyznań Reli: i O. P. iest Kasztelan Hra: *Bniński.)* — Wczoraj rozniosła się pogłoska o walcę Rossjan między sobą; nim pewniejsze nadejdzie doniesienie, to iest niezawodnem, że do *Grodna* przywieziono rannych żołnierzy Ross: Rozniosła się także wieść o pożarze w *Petersburgu*, a nawet o zaburzeniu. — Na przedstawienie Kommissji Spraw Wew: tudzież Rady Obywatel: Wdztwa Kalis: Rada Najwyż: w d. 28 z. m. postanowiła zniesienie zakazu wywożenia za granicę pszenicy, wyż rzeczone postanowienie Rady z d. 21 z. m. co do Wo: Krakowskiego i Augustowskiego, także i do Woie: Kaliskiego. — Posiedzenie Zgromadzenia *Braci Zjednoczonych*, odbędzie się iutro o godzi: 8 wieczorem w Hotelu Angiel: Nr 11.

Towarzystwo Patryotyczne chcąc okazać wdzięczność *Sierakowskiemu* Rzeznikowi, *Marjańskiemu* Kowalowi, X. *Meierowi* a najszczególniej Pułkownikowi *Kilińskiemu*; chcąc nadto dać dowód, iak wysoce ceni poswięcenie się mieszkańców Warszawy w pierwszych dniach rewolucji 29 Listo: postanowiło w przyszły Poniedziałek żałobnym obrządkiem uczcić pa-

mięć *Kilińskiego* i iego towarzyszy. Obrzęd ten zacznie się o godzi: 10 rano. Portret *Kilińskiego*, *znaki wolności i naszego połączenia z Litwą* niesione będą processjonalnie z ulicy *Dunaj*, przez *Piwną* i *Stare miasto* do Kościoła XX. Dominikanów. Mowy stosowne mieć będą Członkowie Towarzystwa Patryotycznego i Oby: *Wiśniewski* Starszy [illegible] [illegible] ria.

[illegible] owy. [illegible]ywatele Wdziwa krakowskiego, po wysłaniu na linją boiową, Pułku Jazdy Krakusów, z 6ciu Szwadronów kompletnych złożonego; uczynili deklaracją, iż pragną utworzyć w krótkim czasie, ieden ieszcze pułk Jazdy kosztem swoim, z oświadczeniem „Poświęćmy wszystko! byle cel osiągnionym został, aby ojczyzna nasza, w poczet Narodów w którym niepospolite trzymała miejsce, policzoną była.“ Rząd imieniem Narodu, ofiarę Jch z wdzięcznością przyjmuiąc, do powszechnej podaie wiadomości.

Onegdaj w Kościele *Bielańskim* odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Staszica*. Obecnych osób ledwo było 30. Celebrował X. Józ: *Gacki* Piiar, Czł: Tow: Patryotycznego. Po mszy miał mowę X. *Korycki* były Wikary Augustowski, teraz Kapelan wojskowy i Czł: Towa: Patryotycznego. W mowie tej improwizowanej oddał szanowny Kapłan należną cześć cnotom i nauce *Staszica*. Po kondukcie wybornie przemówił P. *Krępowieckí* Sekr: Tow: Patryotycznego. Wśród uwielbień *Staszica* nie przepomniał uczynić mu zarzutu za podpisanie dekretu stanowiącego *cenzurę*. Powszechne przyzwolenie obecnych dowiodło, iak niebezpieczną iest rzeczą targać się na wolność myśli, gdy tego kroku *Staszicowi* nawet przebaczyć nie możem. Przy grobowcu, Alexander *Komarnicki* w zabranym głosie uczcił ieszcze raz pamięć *Staszica*. —

Z *Litwy* ponawia się wiadomość że *Jzraelici* teraz iak nigdy bardziej sprzyiaią *Polakom* i pragną ujrzeć nasze wojska wstępuiące na ziemię *Jagiełłów*. — W *Wilnie* iuż kilka Klasztorów przeznaczono na lazarety. — Słychać że *Kozacy Dońscy* upominaią się o dawne prawa iakie mieli nadane od Królów *Polskich*. — Między przybyłemi do Warszawy *Galicjanami*, znajduie się Hr: Henryk *Fredro*. — Wczoraj pochowano zwłoki ś. p. WJP. Wojciecha *Jaxę Dobka* b. Pułkownika. — Artysta Józef *Głowacki* wylitografował portret Joanny *Żubr*, która iako Szerżant walczyła z nieprzyiaciołmi naszej Ojczyzny i ozdobioną iest Krzyżem wojskowym; tej ryciny nabyć można w Księgarniach tutejszych. — Aktorowie *Francuzcy* w Saskim pałacu, przedstawili dzieło dramatyczne, w której *Napoleon* iest główną osobą. JP. *Ru* przedstawia z wielkiem podobieństwem Bohatera, którego pamięć zawsze Polakom iest drogą. — Słychać że Józef Hrabia *Sobolewski* będący przy poselstwie rossyjskiem w *Londynie*, przybędzie do *Warszawy*. — Gazeta *Lwowska* urzędownie donosi że w *Galicji* okazała się *Cholera morbus*, a szczególniej w okolicach *Tarnopola*; rząd wszelkich środków używa dla oddalenia tej klęski. — JP. Walerjan *Klecki* po odbytej publ: dyspucie d. 26 z. m. otrzymał Doktorat chirurgji. — Listy onegdaj z zagranicy odebrane, zapewniaią że nawet *Austrja* i *Prusy* maią się połączyć z życzeniami *Francji* i *Anglji* co do teraźniejszej sprawy *Polski*. — Nietylko w *Paryżu*, ale i w wielu miastach *Francji* otworzono składki dla *Polski*. — Onegdaj przybyły Francuz do *Warszawy*, zapewnia, że Lud w *Paryżu* codziennie woła aby Król Francuzów wyraźnie oświadczył się za sprawą Polski. Tenże Francuz w przeieździe do Polski przez Prusy, niedoznał żadnej przeszkody. —

(Arty: nad:) Ponieważ okazało się że przez niewiadome i nieupoważnione do tego osoby, są zbierane pod pozorem iakoby dla Gwardji honorowej, różne składki i ofiary, a nawet zachodzą zażalenia o natrętne onych wymaganie, przeto zawiadamia się iż do odbierania wszelkich ofiar nikt oprócz osób Sztabu nie iest upoważnionym. Nadmienia się przytem że wyszła z druku lista tychże po dzień dzisieyszy złożonych. Każden więc ofiarę daiącey przekonać się może czyli takowa w mieysce przeznaczone złożoną została. — *(Ar. nad.)* W d. 1 m. b. JPani Karolina *Przerembel* Artystka muzyczna rodem z miasta Kalisza, odegrała w Teatrze Rozmaitości na fletrowersie Allegro z Koncertu *Tulona*, i Pot pourri kompozycji *Gohla*. Talent tej Artystki zwłaszcza na tego rodzaiu instrumencie, licznemi zasłużonemi oklaskami, przez publiczność uwielbiony został, i spodziewać się należy iż na następnym Koncercie który taż zacna *Kaliszanka* powtórzyć nam zechce, Szanowna publiczność niewątpliwie zadowoloną będzie. K.S. — *(Art. nad.)* Wdzięczność iest pierwszym obowiązkiem każdego człowieka. Niemogąc iej innym sposobem wyiawić, składam publiczne podziękowanie W. *Gordon* i iej Synowi, którzy przez znaczny przeciąg czasu, niemaiąc żadnego obowiązku, iedynie patryotyzmem powodowani, podpisanemu *Akademikowi Krakowskiemu* na święty odgłos obrony Ojczyzny bez żadnego funduszu do Warszawy przybyłemu, w swym domu umieszczenie i wszelkie wygody ofiarować raczyli. W sercach swoich znajdziecie zapewne nagrodę postępowania waszego, lecz serce moie w ostatniej chwili życia z wdzięcznością o was wspomni. W. W. —Wyszło z druku pisemko *O naturze oppozycji i rządu* przypisane Wincentemu Niemoiowskiemu. Nabyć go można we wszystkich Kantorach pism perjodycznych po złotemu. — (Arty. nade.) Z zadziwieniem czytamy w gazetach Peters:, Berliń: i Poznańskiej, niewczesne pochwały dawane Xciu Maxy: *Jabłonowskiemu*, iakoby tenże z pośpiechem miał się udać do Petersburga, dla złożenia Cesarzowi hołdu poświęcenia się i przywiązania; gdy tymczasem Xże ten w początkach rewolucji, w dobrach swoich na Wołyniu przytrzymany, do Żytomierza, a następnie do Petersburga zawiezionym został, z rozkazu Cesarza Rossyjskiego. Z boleścią widziemy iak Monarcha tenże z uszczerbkiem sławy swoich poddanych, tak fałszywe przedstawiaiąc dowody, chciałby ugruntować swą władzę.

JW. Hr. *Ostrowski* Sena: Kasz: Król: Pol: Dowódca Gwardji Naro: miał d. 24 z. m. mowę do Członków tej Gwardji, będących Wyzna: Mojże: w której szlachetną dobrocią prawym Polakom wrodzoną zachęca tychże Członków Gwardji do szczerego pełnienia obowiązków zaszczytnych, zwjastuiąc im pogodną przyszłość w miarę zasług osobistych bez względu na religiją. Ciż Członkowie Gwar: Nar: wdowod wdzięczności i uszanowania złożyli onegdaj JW. Dowódcy tejże Gwardji, adres czyli odpowiedź na powyższą mowę. Adres ten był podpisany przez 60 blisko Jzraelitów znakomitych, Gwardzistów Nar: którzy do złożenia go JW. Dowódcy delegowali z pośród siebie 2ch Podofficerów i 2ch prostych, mianowicie JP. *Teplica*, *Tugendholda*, *Rosena Mat: i Gliksberga*.

(Art: nad:)— Do liczby ważnych obrzędów które w ciągu Rewolucji naszej dobrze myślący Rodacy obchodzili w stolicy, należy bez wątpienia obrzęd pogrzebowy na cześć Męczenników wolności Rossyjskich. Już wiele dni upłynęło, a dotąd nie mamy dokładnego opisu tej uroczystości; nie czytaliśmy w gazetach żadnej mowy światłych Rodaków, któ-

rzy w dniu tym głosy zabierali. Nie mieliśmy zręczności słyszenia mów innych, byliśmy tylko obecni na placu Saskim, kiedy Obywatel Fr. *Grzymała* znany oddawna z najczystszego patryotyzmu i gorliwego poświęcenia się w Rewolucji naszej, przemówił do licznie zgromadzonego orszaku obrzędowego i publiczności. Zapał i rozrzewnienie Mówcy z gruntu serca pochodzące, przelało się do serc słuchaczów; a wydobycie z zapałem szabel przez obecnych Rycerzy na wzór Ojców naszych, przy energicznych okrzykach: „Przysięgamy umrzeć w sprawie wolności naszej i wolności wszystkich Sławian" było najpiękniejszym tryumfem dla mówcy i dla tych, których pamięć obchodzono. Prosiemy więc w imieniu naszem i wielu Rodaków, co tę mowę słyszeli, aby P. Fr: *Grzymała* nie był skąpy w udzieleniu prac swoich Publiczności i podał tę mowę do druku i ażeby toż samo inni Szanowni Mówcy dnia tego, uczynili, a między innymi, gorliwy Patryota X. *Pułaski*, *Doroszko* itp. o głosach których gazety nam wzmiankowały, bo trzeba, żeby Rossjanie wiedzieli, że Polacy pałaiąc słuszną niechęcią do despotycznego rządu Rossyjskiego, w Rossjanach widzą tylko braci swoich i pragną ich uszczęśliwienia. S. K....— F. O.....— W. K....

DONIESIENIA.

W d. 2 b. m. i r. przez otwarcie drzwi wytrychem lub może dobranym kluczem, skradzione zostały z Gabinetu Szkoły Woiewódz: na Lesznie, 20 krążków czyli bloczków mosiężnych w różny sposób urządzonych z sześcią ciężarkami mosiężnemi toczonemi mniej więcej łót ważyć mogącemi i szescią, ciężarkami większemi podobnież toczonemi, 2 kulki wielkości małego kartacza toczone z haczykami do zawieszania, iedna z nich mosiężna, a druga żelazna. 1 cal sześcienny massiv, włożony w cal sześcienny blaszany, mosiężne z haczykami do zawieszania. Chełm czyli pokrywa na alembik cynowa funtów 11 i pół ważąca, rurka mosiężna z gwintami w iednym końcu, i t d. ktoby takowych rzeczy dostrzegł, lub przez niewiadomość nabył, raczy dać znać do Szkoły Woiewódz: na Lesznie, rzeczy bowiem takowe prywatnej osobie na mało przydatne, dla Gabinetu szkolnego ważnym są uszczerbkiem.

Rządca hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej Nr 583 i 4 zostaiący ciągle przez lat 24, życzy zmienić miejsce. Wiadomość w tymże hotelu u Szwajcara.

Przy ulicy Nowy Swiat Nr 1245 i pół, KARTOFLE piękne do sprzedania częściowo na korce za gotowe pieniądze. Wiadomość można powziąść od Stróża.

Pałasz VIVAT HUSSAR iest do sprzedania. Cena Zł. 60 Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

Zgubiono KRUCICĘ, kto takową odda pod Nr 1399 przy ulicy Zielnej do Rękawicznika Bujdosza, odbierze przyzwojtą nagrodę.

Prawnie zaięte Ruchomości iakotó: Karety nowe, Koczę takož nowe, Pantaljon mahoniowy, Lustra w złoconych ramach i t p. w d. 7 b m. o god; 10 z rana i w dni następne w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 669 przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski, Komornik.

BILETY zastawne kosztowności w Banku Polskim a mianowicie 1) Nr 1018 na Zp. 280 z d. 17 Marca 1829 r. 2) Nr 1119 na Zp. 680 z d. 1 Kwietnia r. t. 3) Nr 2882 na Zp. 300 z d. 5 Kwietnia 1830 r. właścicielowi w czasie Rewolucji wraz z towarami zaginęły, iżby przeto nikt takowe nie nabywał gdyż na doniesienie właściciela, te przez Bank polski za umorzone zanotowane zostały. Gincburg.

Dziś w domu pod Nr 548 obok Teatru Narodowego daną będzie ZABAWA z TANCAMI przy dobranej Muzyce, oraz wszelkie Jedzenia, i Trunki przy rychłej usłudze, I za pomierną cenę dostarczane będą. Cena wniiścia Zł. 4.

Przy ulicy nowy Swiat Nr 1315 w Domu Zrazowskiego, znajduie się para KONI kasztanowatych, anglizowanych, karecianych, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość można powziąść od P. Zrazowskiego.

KLACZ anglizowana, kasztanowata, młoda, piękna i doskonale uieżdżona iest do sprzedania, oraz KOCZYK lekki podróżny. Dowiedzieć się przy ulicy Niecałej w domu Nr 614 lit. H. na 1m piętrze.

Dziś zimna stopni 0.

TEATR NAROD: Dziś *Wolny Strzelec*. Jutro *Maskarada*. *Wyprawa na Wojnę*, *Grymasy Żony*, *Tańce*.

TEATR ROZMAITO. Jutro 2ch *Guwernerów*, *29 Listopada*.